

Amerigo Vespucci wielki odkrywca

Koniec XV w. stał się momentem zwrotnym w dziejach świata. Z dwóch powodów. Po pierwsze w 1492 r. Krzysztof Kolumb odkrył nowy ląd, choć sam cały czas myślał, że dopłynął do Indii. Po drugie, wraz z postawieniem stopy przez Kolumba na nowej ziemi, runął pogląd prawie wszystkich (wyjątkiem był nasz Kopernik) uczonych, którzy uważali że Ziemia jest płaska. To co dziś wydaje nam się oczywiste, wtedy było szokiem i odkryciem porównywalnym z dzisiejszym poznawaniem kosmosu. Ziemia jest okrągła, nowe lądy, nowe horyzonty- działała wyobraźnia wielu podróżników, chcących dokonać wielkich czynów. Jednym z nich był włoski kupiec, nawigator i podróżnik morski- Amerigo Vespucci. Można nazwać go pierwszym Amerykaninem, gdyż to od jego nazwiska pochodzą nazwy kontynentów, które od XVI w. stały się celem wielu poszukiwaczy bogactw i przygód- Ameryka Północna, Południowa i Środkowa.

Ojczyznę Amerigo była Italia, a dokładnie Florencja, gdzie się urodził w roku pańskim 1454 (był prawie rówieśnikiem Kolumba, ur. 1451). Młody chłopiec był marzycielem, który oczyma wyobraźni widział dalekie lądy i morza. Jednak nie tylko bujał w obłokach, ale również dbał o wykształcenie, w czym pomagał mu jego wuj. Amerigo wiedział, że aby móc poznać świat, musi mieć wiedzę o morzach i oceanach, która pozwoli mu bardziej wniknąć w nieznanne tajemnice Ziemi. Z zamiłowaniem wykonywał kopie map, do tego był znakomitym matematykiem (został agentem domu bankowego florenckich Medyceuszy). Po ukończeniu nauki został kupcem. Miał więc wiedzę i doświadczenie, dzięki której mógł dokonać wielkich rzeczy.

We Florencji Vespucci spędził prawie 40 lat. W roku 1492 został wysłany przez Medyceuszy do Hiszpanii do miasta Sevilla celem rozpoznania rynku i zebrania doświadczenia w handlu, który wówczas zaczynał kwitnąć dzięki dalekomorskim podróżom Hiszpanów i żeglarzy, którzy pływali dla Królestwa, jak choćby Krzysztof Kolumb. Do Włoch już nigdy nie powrócił.

Vespucci był blisko wydarzeń na półwyspie Iberyjskim związanych z odkryciem nowych lądów (choć jeszcze wówczas panowała opinia, że odkryto drogę do Indii przez Atlantyk). W 1493 r. brał udział w przygotowaniach do drugiej wyprawy Kolumba, podobnie w 1498 r. trzeciej wyprawy.

Zaczęła się rywalizacja Portugalii i Hiszpanii o zdobywanie nowych ziem, nowych bogactw. W 1499 r. karawele dowodzone przez Alonzo Hojedę, opuszczają brzegi Hiszpanii i kierują się na zachód. Prawdopodobnie w wyprawie tej uczestniczył Amerigo

Vespucci, choć zdania historyków są podzielone. Okręty dotarły do wybrzeży dzisiejszej Gujany. Następnie wyruszyły na badania w głąb lądu odkrywając jezioro Maracaibo. To właśnie na jego wschodnich brzegach żeglarze ujrzeli Indian żyjących w nawodnych osadach, gdzie domy wznoszono na palach, a "kanały" pełniły rolę ulic. Całą tę okolicę Vespucci określił jako "Mała Wenecja", co po hiszpańsku brzmi Venezuela.

Po powrocie z tej wyprawy Vespucci zaczął domyślać się, że lądy po drugiej stronie Atlantyku to nie Azja, lecz zupełnie Nowy Świat. Chcąc się o tym do końca przekonać wyruszył w 1501 r. w kolejną wyprawę z portugalskimi żeglarzami. Pełnił rolę kosmografa (średniowieczna nazwa kartografa). Podczas tej wyprawy okręty płynęły do wschodnich wybrzeży Ameryki Południowej, od ujścia Magdaleny do Bahia Blanca. Amerigo zbadał znaczną część wschodniego wybrzeża Ameryki Południowej. Opisał odkrycie rzek Rio de Janeiro i Rio de la Plata oraz Patagonii i Georgii Południowej. Nieustanne obserwacje wskazywały na obfitość występowania pewnego gatunku drzewa koloru czerwonego. Ponieważ w Europie zwane ono było wśród handlujących jako "brazil", stąd też w przyszłości pojawiła się nazwa Brazylia. To właśnie podczas tej podróży Amerigo przekonał się ostatecznie, że odkryty został nowy ląd. Wszystko to zostało przez niego opisane w listach, które zaczęły ukazywać się drukiem i tłumaczone były na kilka języków. Dzięki barwnym opisom poznanych krajów, Włoch zyskał tak dużą popularność, że od jego nazwiska zaczęto określać Nowy Świat- Amerykę. Tak również nazwał odkryty kontynent w 1507 niemiecki kosmograf i kartograf M. Waldseemüller, który wydał „Cosmographiae introductio...” przy czym nazwa ta dotyczyła tylko Ameryki Południowej. W 1569 Merkator użył tej nazwy na swojej mapie świata na oznaczenie całego Nowego Świata. I w ten sposób nowo powstające mapy i kopiowane mówiły o Ameryce...a nie o Kolumbii...

Sam Amerigo Vespucci, za namową Krzysztofa Kolumba, zamieszkał w Hiszpanii w Seville. Dzięki swoim zasługom został mianowany w 1508 r. naczelnym pilotem floty hiszpańskiej.

Amerigo Vespucci zakończył żywot dnia 22 lutego 1512 r. w Seville, pozostawiając po sobie dla świata dziedzictwo w postaci nazwy „Ameryka”. Kto wie jaką nazwę nosiłyby dziś Stany Zjednoczone Ameryki, gdyby nowo odkryte lądy nazwano mianem Kolumbii, lub jeszcze inaczej... Stany Zjednoczone Kolumbii...?